

Łódź 22.05.2021

Prof. UŁ, dr hab. Aneta Pawłowska  
Instytut Historii Sztuki  
Uniwersytetu Łódzkiego  
email: [aneta.pawlowska@uni.lodz.pl](mailto:aneta.pawlowska@uni.lodz.pl)

***Recenzja rozprawy doktorskiej autorstwa Pana mgr. Szymona Piotra Owsiańskiego pod tytułem „Jean-Charles de Castelbajac. Projektant, artysta, przedsiębiorca – współtwórca trendów mody światowej przełomu XX i XXI wieku”, napisanej pod kierunkiem Profesora dr. hab. Jana Wiktora Sienkiewicza***

Niedawno usłyszałam stwierdzenie, że „najmocniejszym świadectwem uznania wysokiej rangi dysertacji doktorskiej jest podjęcie dialogu z Autorem rozprawy”. Istotnie w tej perspektywie Autor pracy staje się równorzędnym partnerem odbywającej się za sprawą doktoratu debaty naukowej; badaczem na tyle dojrzałym, że nawet jeśli się z nim nie zgadzamy bądź w jakiejś kwestii mamy odmienną opinię, to trzeba ją w „sposób właściwy dla dyscypliny zaprezentować, żeby dać możliwość udzielania odpowiedzi, ustosunkowania się”. Trudno się z tym wywodem nie zgodzić, dlatego dużą radością napawa mnie, że będę miała okazję z Autorem rozprawy pewne kwestie przedyskutować.

Przechodząc do rozprawy doktorskiej Pana mgr. Szymona Piotra Owsiańskiego, pt. „Jean-Charles de Castelbajac. Projektant, artysta, przedsiębiorca – współtwórca trendów mody światowej przełomu XX i XXI wieku”, zgodnie z obowiązującą poetyką recenzowania dysertacji doktorskich, należy zaznaczyć, iż jej tytuł w pełni odpowiada treści zaprezentowanej w rozprawie. Nadto zagadnienie badawcze jest, zwłaszcza w realiach polskich, niezwykle oryginalne. Jest nim kulturowe imaginarium związane ze światem mody, reprezentowanym przez Jeana-Charlesa de Castelbajaca. To oczywiście sprawia, że klasyczna historia sztuki zmienia się raczej w studia kulturowe. Cała dysertacja dotyczy nie tylko, bogatej biografii projektanta Jeana-Charlesa Castelbajaca, lecz staje się dla Autora okazją do

prześledzenia przemian w obrębie przemysłu modowego typu prêt-à-porter. Ale w zasadzie tok wywodu jest znacznie głębszy, gdyż śledzi także przemiany zachodzące w środowiskach odbiorców modowych kreacji, wskazuje na rozliczne źródła ich inspiracji widoczne w twórczości Jeana-Charlesa Castelbajaca (od szkoły z internatem – co objawia się w kolekcjach szytych z koca (s. 151-152), po kolekcje „Hołdów” inspirowanych Mondrianem (s. 148). Autor rozprawy wykazuje też istniejące związki mody współczesnej z kontrkulturą czy światem artystycznym, a wszystko to ujęte na tle barwnego życia bohatera biografii.

Któż jednak jest głównym aktorem dogłębnych analiz Pana mgr. Owsiańskiego? To znacząca postać popkultury Jean-Charles, markiz de Castelbajac (ur. 28 listopada 1949), znany również jako JC/DC. Marokańsko-francuski projektantem mody. Swój międzynarodowy sukces zawdzięcza on zwłaszcza takim kreacjom jak zabawny płaszcz z pluszowymi misiami noszony przez gwiazdę muzyki rozrywkowej Madonnę czy supermodelkę Helenę Christensen w filmie „Prêt-à-Porter”. Słowem projektant ten jak żaden inny dał się poznać jako „bawiący się modą”. Inne ikoniczne dzieła mody Castelbajaca to: cekinowa kurtka dla Beyonce; kostium Kaczora Donalda dla Rihanny czy *Obama dress* dla Kate Perry (to również popowe wokalistki). W swojej karierze Castelbajac przyjaźnił się i współpracował z takimi artystami jak Andy Warhol, Keith Haring, Jean Michel Basquiat, Malcolm McLaren, Robert Mapplethorpe, The Coconut Twins i Lady Gaga. W latach 70. i 90. Jean-Charles Castelbajac był także dyrektorem artystycznym prestiżowych domów mody, takich jak Max Mara i Courrèges. Projektant był też twórcą kolekcji strojów dla Papieża Jana Pawła II, 500 biskupów oraz 5000 księży, którą stworzył na Światowe Dni Młodzieży w Paryżu w 1997 roku – „projekt niepowtarzalny, a żaden rozpoznawalny powszechnie twórca mody nie miał okazji pracować nad szatami liturgicznymi dla najwyższych dygnitarzy kościelnych, a zwłaszcza papieża” (s. 76). Należy też dodać w tym miejscu, że rozprawa dotyka w znacznej mierze kwestii mody a jest to jak żadna inna dziedzina życia codziennego, czuły probierz błyskawicznie reagujący na kulturowe przemiany, sytuację gospodarczą a nawet polityczną. Moda może bowiem wyrażać osobowość jednostki i tak jest w przypadku Castelbajaca, dla którego stała się ona manifestem jego poglądów, ale jak można odczytać z pracy także dla całego pokolenia kontrkultury lat 70., 80., 90. a nawet XXI wieku.

Przedstawiona do oceny praca liczy 298 stron; zasadniczy tok wywodu Pana Magistra uzupełnia 121 starannie dobranych, kolorowych ilustracji pozwalających zapoznać się z twórczością Castelbajaca. Struktura dysertacji jest klarowna: składa się z czterech zasadniczych rozdziałów, podzielonych dla większej przejrzystości na podrozdziały. Fakt, że

rozdział pierwszy jest zdecydowanie dłuższy od pozostałych znajduje swoje uzasadnienie w jego treści. Całość rozprawy poprzedza tradycyjne wprowadzenie a zamyka podsumowanie, ilustracje bibliografia oraz spis ilustracji (w którym jednak brakuje wskazania dokładnych źródeł ich pochodzenia). We wstępie pracy zaprezentowany jest aktualny stan badań związany z autorskim cyfrowym dziennikiem projektanta jego kontem Instagramowym (czy raczej kontami, ponieważ były jeszcze dwa jeszcze inne- s. 2-3), informacjami z prasy oraz z publikacjami książkowymi w formie np. katalogów wystaw wydawanych od roku 1985 czy wreszcie książek poświęconych artyście. We wstępie Autor zauważa, że „generalnym założeniem, wokół którego powstał niniejszy tekst a które w zasadzie jest podstawowym celem wszystkich nauk była chęć zrozumienia” (s. 11) – jest to zdaniem piszącej te słowa bardzo szczytny cel, który powinien nam wszystkim przyświecać! Jednakże zabrakło mi tu nieco skonkretyzowanych pytań badawczych.

Rozdział pierwszy dysertacji noszący tytuł „Portret autora” został poświęcony próbie zbliżenia się do stojącego za fasadą międzynarodowej kariery i sukcesu zawodowego człowieka jest on także formą poszukiwania osoby, która stoi za niepowtarzalnym stylem kolejne elementy codzienności odkrywają szczegóły zawodowych decyzji. Rozdział drugi „Projektant” opiera się na wytworach artysty, jego karierze omówionej dzięki szerokiemu archiwum reprodukcji. W ten sposób Doktorant tworzy wnikliwe analizy i interpretacje najciekawszych kolekcji oraz modeli.

Rozdział trzeci „Artysta” to zbiór analiz wybranych prac reprezentatywnych dla poszczególnych dziedzin artystycznych uprawianych przez Castelbajaca. Tu założeniem Pana Magistra było opracowanie zbioru opisów formalnych które w dalszej interpretacji uwidaczniają dwie zmienne postępowanie stylowy artysty na przestrzeni 50 lat twórczości oraz napięcia wiążące i dzielące poszczególne obszary jego twórczości. Ostatni z rozdziałów zatytułowany „Przedsiębiorca” to przedstawienie przyczyn decyzji, z których wynika większość działań podejmowanych przez projektanta na poziomie kreatywnym we wszystkich analizowanych dziedzinach jak sam powtarza aby być budzącym szerokie zainteresowanie artystą trzeba w pierwszej kolejności być dobrym menedżerem i marketingowcem. Każdy z rozdziałów, na sposób rzekłabym amerykańskich publikacji, rozpoczyna się od swego rodzaju otwarcia tematu, za czym osobiście nie przepadam. Założeniem Autora było, iż szczegółowe przemyślenia dotyczące narracji prowadzonej w ramach poszczególnych rozdziałów „posłużą jako drogowskazy po decyzjach autora niniejszego tekstu” (s.11), akceptuję, ale przekonana całkowicie do tego typu formy nie jestem.

To co cenne, i dowodzi dobrego przygotowania Doktoranta do dalszej pracy naukowej w środowisku międzynarodowym, to fakt, że znaczną większość stanowią w rozprawie materiały źródłowe w języku francuskim lub angielskim, których przekładu Autor dokonał osobiście. Dzięki tym wnikliwym kwerendom materiałów, między innymi stron internetowych (cóż *signum temporis* XXI wieku!) Jean-Charles, markiz de Castelbajac Castelbajac, został zaprezentowany w rozprawie w sposób szeroki i na pewno wnikliwy. Jawi się przez to nie jako postać „z krwi i kości” ale jednocześnie „współautor wielu trendów we współczesnej modzie i znaczących prac w środowisku artystycznym” (s. 227). Ważnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę jest fakt, że Doktorat opisuje zjawiska modowe oraz historię życia wciąż jeszcze je tworzącego projektanta czyli kwestie z gruntu umykające tradycyjnej historii sztuki. W związku z czym brak jest wypracowanych ścieżek metodologicznych, ułatwiających standardowe postępowanie/opisywanie zjawisk a nadto brak perspektywy czasowej tak potrzebnej do pogłębionych analiz. Pomimo tych obiektywnych trudności Pan mgr Owsiański sprostał całkowicie podjętemu zadaniu.

Pewną słabością pracy, przy całym jej niewątpliwie dobrym języku i zwartej narracji są potknięcia związane z tłumaczeniami Autora z języków obcych. Do najczęstszych należą uchybienia takie jak nadmiar dużych liter (kalka z języka angielskiego np. „II Wojna Światowa” zamiast „II wojna światowa”). Inne niezręczności tekstu, są związane z prawdopodobnie z nazbyt dokładnym tłumaczeniem na język polski. Oto kilka takich przykładów: „miał estymować” (s. 83) („jesteś marginalny” (s. 202), „Kolejne lata projektant spędził na zadbanie o własny styl artystyczny” (s. 212), „obrazoburczy charakter względem Kościoła Katolickiego” (219), „Materiały archiwalne udostępnione do celów naukowych z uprzejmości pani Pauline de Castelbajac” (293). Czasem irytuje też nieco przesadny „barokowy” styl pisania Doktoranta objawiający się zwłaszcza pod koniec pracy w rozdziale pt. „Przedsiębiorca”. Np. „W nawiązaniu do ostatniego, to w tym miejscu do badania włącza się treść drugiej inspirującej książki *No logo: no space, no logo no jobs* [brak kursywy A.P.], Naomi Klein w tym rozdziale pełniącą dwie role”.

Bibliografia w dysertacji jest znaczna, w dużej mierze obcojęzyczna, co oczywiście dobrze świadczy o Doktorancie. Jednak jest niej pewien chaos, który stanowi zapewne wynik braku podziału np. na materiały archiwalne, pisma, druki zwarte, podczas gdy Autor oddzielił jedynie źródła internetowe. Godna podkreślenia w pracy jest za to znaczna liczba przypisów, sięgającą w całym opracowaniu liczby 646, co świadczy o szacunku Autora dla czytelnika.

Warto podkreślić, że Doktorant prezentuje ugruntowaną wiedzę merytoryczną w zakresie badanej problematyki mody zarówno w aspekcie jej kreacji jak też przemysłu modowego. W trakcie lektury nie napotkałam błędów rzeczowych ani źródłowych. Natomiast erudycja i znajomość szeroko pojętej literatury przedmiotu badań Pana Szymona Piotra Owsiańskiego zrobiła na mnie duże wrażenie. Osobiście najbardziej w rozprawie zabrakło mi Aneksu z rozmową, z samym żyjącym wciąż artystą. Mogłaby być dołączony jako spisany autoryzowany wywiad z nagrania np. przez platformę online czy po prostu potraktowany jako wymiana korespondencji emaliowej. Rozumiem, że mogło to być utrudnione, ale skoro udało się nawiązać kontakt z rodziną – Pauliną de Castelbajac sądzę, iż warto było podjąć próbę.

Reasumując, Pan mgr Szymon Piotr Owsiański zaprezentował niezwykle interesującą i pogłębioną, a nadto samodzielną pracę naukową, wskazującą na potrzebę prowadzenia dalszych badań i analiz nad postacią Jean-Charles, markiz de Castelbajaca oraz towarzyszącym mu przemysłem modowym.

W związku z powyższym stwierdzam, że praca doktorska mgr Szymona Piotra Owsiańskiego spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w art. 187. Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Bowiem przedłożona do oceny rozprawa doktorska w oryginalny sposób prezentuje rozwiązanie problemu naukowego oraz prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr Szymona Piotra Owsiańskiego do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora. Uważam też, że przedstawiona praca po dokonaniu niezbędnych poprawek językowych, może być rekomendowana do wydania drukiem.

